VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Skarbu Państwa
(nr 28)
z dnia 11 lipca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Skarbu Państwa (nr 28)

11 lipca 2012 r.

Komisja Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Szejnfelda (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r.;

– propozycje tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Bury** sekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa wraz ze współpracownikami oraz **Elżbieta Sikorska** wicedyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Iwona Kubaszewska** i **Wiesław Kozioł** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Witam państwa serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Skarbu Państwa. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: pkt 1 – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2012 r.; pkt 2 – rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r.

Informuję, że wpłynęło sporo wniosków do projektu planu pracy Komisji. Prezydium Komisji przeanalizowało zgłoszone propozycje. Postanowiło przygotować projekt planu w układzie tabelarycznym. Członkowie Komisji otrzymali ten projekt. Przyjęliśmy zasadę, żeby w drugim półroczu – jeżeli nie będzie takiej konieczności – nie powielać tematów, które były przedmiotem obrad Komisji w pierwszym półroczu. Bowiem jest bardzo wiele tematów, których do tej pory nie mieliśmy możliwości, okazji czy czasu poruszyć. A są na tyle ważne, że trzeba nimi zająć się. Dlatego zgłoszone propozycje, które powielały tematy omówione już w pierwszym półroczu, nie zostały uwzględnione w przedłożonym projekcie. Ale – jak państwo wiecie – plan jest ramowym dokumentem. Jeżeli wystąpi konieczność ponadplanowego zajęcia się pewnym tematem, to będziemy reagować stosownie wobec takich potrzeb.

Przedłożony projekt planu zawiera 15 pozycji. Są to propozycje, które przewidujemy i wiemy, że chcielibyśmy nad nimi pracować. Należy jednak pamiętać, że będą jeszcze tematy proponowane, np. przez panią marszałek Sejmu. Sytuacja będzie również wymuszała zajęcie się pewnymi tematami. Dlatego, jak pokazuje doświadczenie, tych tematów będzie więcej. Liczba tematów uwzględnionych w projekcie powoduje, że na każdym posiedzeniu Sejmu będą co najmniej dwa posiedzenia Komisji.

Czy mam państwu odczytać tematy uwzględnione w projekcie planu? Państwo nie zgłaszają takiej potrzeby.

Czy do przedłożonego projektu są wnioski o usunięcie, dodanie lub uzupełnienie jakiegoś tematu?

Pan poseł Godson, proszę bardzo.

Poseł John Godson (PO):

Mam nadzieję, że moja propozycja nie będzie śmieszna. Proponuję przeniesienie propozycji nr 3 na sierpień, a propozycji nr 2 na wrzesień.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Czy pan poseł może powtórzyć?

Poseł John Godson (PO):

Chodzi o zmianę kolejności. Propozycja nr 3 rozpatrywana byłaby jako druga, a propozycja nr 2 – jako trzecia. Chodzi też o to, żeby wyjazdowe posiedzenie w Gdańsku odbyło się w sierpniu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Znam zakres i sposób organizacji naszych wyjazdów. Nie pozwalają one na zbyt łatwe zapoznawanie się z miejscem, do którego jedzie się, poza przedmiotem służbowego zainteresowania. Zatem, nie ma tu żadnej różnicy. Ale, poważnie mówiąc – jest to pierwszy tydzień pracy Sejmu bezpośrednio po przerwie. Posiedzenie wyjazdowe trzeba odpowiednio przygotować. Nie wiem, jakie mają plany urlopowe mają członkowie prezydium i Komisji. Nie chciałbym ryzykować przyjmowania planu, który będzie zawierał posiedzenie wyjazdowe – lustracyjne – Komisji poza Warszawą w pierwszym dniu po wakacjach, bo kto je przygotuje? Myślę, że potrzebujemy ok. jednego – dwóch tygodniu na przygotowanie posiedzenia wyjazdowego. Różnica w terminie posiedzenia nie będzie tak istotna.

Pojawia się – skoro pan poseł o to pytał – sprawa planowania takiego wyjazdu. Omówiliśmy ją na posiedzeniu prezydium. Proponowalibyśmy ze względu na łatwość komunikacyjnego – np. lotniczego – połączenia Warszawa – Gdańsk, żeby posiedzenie wyjazdowe odbyło się w tygodniu sejmowym – przed albo po posiedzeniu Sejmu, czyli poniedziałek – wtorek albo piątek – sobota. Chcielibyśmy skonsultować z państwem tę kwestię i poznać państwa opinię.

Proszę bardzo.

Poseł John Godson (PO):

Rozumiem, że pan przewodniczący nie proponuje wspólnego przelotu.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Na posiedzenia wyjazdowe – jeśli jest taka konieczność – przygotowujemy wyjazd grupowy. Na ogół jest to wyjazd autokarem w takie miejsca, gdzie nie można bezpośrednio dojechać pociągiem lub dolecieć samolotem. Natomiast nie ma takiego problemu w przypadku połączenia Warszawa – Gdańsk. Zatem każdy indywidualnie będzie jechał na posiedzenie – pociągiem, samolotem, autokarem albo własnym samochodem. To zależy od decyzji każdego z państwa posłów.

Czy możemy to posiedzenie planować w tydzień sejmowy – w dni przed lub po zakończeniu posiedzenia Sejmu?

Pani poseł Zaremba, proszę.

Poseł Renata Zaremba (PO):

Panie przewodniczący, pracujemy w różnych komisjach. W tygodniu sejmowym już we wtorek przed południem rozpoczynają się posiedzenia komisji. Sądzę, że lepiej będzie zaplanować posiedzenie wyjazdowe na piątek – sobotę. Po głosowaniach wszyscy będą w komplecie. Nie będzie żadnego problemu.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Zwracam uwagę, że niekiedy głosowania przedłużają się.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Niekiedy tak.

Chodzi o to, że w przypadku miejsc, do których jest dogodna komunikacja, w tydzień sejmowy będzie łatwiej zebrać jak największą liczbę członków Komisji. W tygodnie niesejmowe państwo pracujecie w terenie, musicie jeździć po całej Polsce. Zatem trudniej jest zapewnić frekwencję.

Rozumiem, że tydzień sejmowy jest akceptowalny. Pozostaje kwestia – poniedziałek – wtorek czy piątek – sobota. Jest wniosek, żeby terminem posiedzenia wyjazdowego był raczej w piątek – sobota.

Czy ktoś z państwa fundamentalnie sprzeciwia się temu terminowi? Nie widzę zgłoszeń. Zatem zmierzamy w tym kierunku.

Pan poseł Zubowski, proszę bardzo.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w pkt 3 proponuję, żeby na posiedzenie zaprosić również związki zawodowe.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Chodzi o posiedzenie wyjazdowe?

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

To jest normalne. Na każde posiedzenie zapraszamy…

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Nie ma ich na liście.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Mamy standardowy zestaw gości, których zapraszamy – pracodawców, pracobiorców. Razem dyskutujemy. Zatem tu nie ma problemu.

Pan poseł Jaworski, proszę.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, nawiązując do propozycji planu pracy mam pewną prośbę o zastanowienie się nad wcześniejszym zorganizowaniem posiedzenia Komisji z udziałem ministra Skarbu Państwa, dotyczącego tzw. spółek strategicznych. Przypomnę, że w poprzedniej kadencji odbyło się bardzo interesujące posiedzenie Komisji z udziałem pana Jana Krzysztofa Bieleckiego, szefa Rady Gospodarczej przy prezesie Rady Ministrów. Jan Krzysztof Bielecki przedstawił pewien projekt dotyczący przyszłości niektórych spółek Skarbu Państwa określanych jako strategiczne i nie podlegające żadnym zmianom właścicielskim. Byłoby dobrze, gdyby członkowie Komisji przed serią posiedzeń dotyczących poszczególnych elementów związanych z funkcjonowaniem ministerstwa dowiedzieli się, czy rzeczywiście jest jakiś plan bardziej ogólny i czy będzie realizowany. Byłoby nam wówczas łatwiej rozmawiać na temat Lotosu, LOTU czy innych spółek Skarbu Państwa. To jest moja pierwsza propozycja.

Chciałbym zaproponować zorganizowanie wspólnego posiedzenia Komisji Skarbu Państwa i Komisji Gospodarki poświęconego przyszłości energii atomowej. Chodzi o to, żeby członkowie Komisji otrzymali pełną informację na ten temat, tym bardziej, że to dotyczy strategicznych elementów związanych ze Skarbem Państwa.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Panie pośle, jeżeli chodzi o drugą propozycję, to rozumiem, że wszyscy jesteśmy zapracowani, bardzo często pracujemy w kilku komisjach, co uniemożliwia nam uczestniczenie w każdym posiedzeniu. Informuję, że niedawno odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Skarbu Państwa i Komisji Gospodarki na temat realizacji programu energii jądrowej. Wydaje mi się, że na razie nie ma potrzeby ponownego zwoływania takiego posiedzenia.

Aczkolwiek gdy rozmawialiśmy na posiedzeniu prezydium o punkcie dotyczącym planów rozwojowych, w tym organizacyjnych i inwestycyjnych, a także ewentualnych zmian własnościowych w spółkach Grupy PGE SA, to pierwotnie w tym punkcie nie uwzględniono realizacji rządowego Programu Polskiej Energetyki Jądrowej, ponieważ niedawno odbyło się wielogodzinne posiedzenie na ten temat. Ale ze względu na różne zmiany, także personalne w tej grupie postanowiliśmy rozszerzyć ten temat. Zatem temat energetyki jądrowej wróci przy okazji omawiania problematyki związanej z PGE. Przypominam, że PGE jest głównym wykonawcą programu. Zatem sądzę, że postulat pana posła będzie przynajmniej w dużej mierze skonsumowany.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Dziękuje, panie przewodniczący. Zaznaczyłem na początku, że zgłaszam temat ze względu na ostatnie zmiany, które wskazują na przesilenie albo przyśpieszenie pewnych elementów. Powołanie na szefa spółki byłego ministra Skarbu Państwa, pana Aleksandra

Grada, a na zastępcę – byłego wiceministra jest tematem na tyle poważnym, że Komisja – niezależnie od tego, że był poruszany, ale ma zupełnie inną jakość – powinna zająć się nim. Cieszę się, że pan przewodniczący chce powrócić do niego w planie pracy.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Pan poseł Suski, proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w związku z ostatnimi informacjami, jakie do nas dotarły, o sytuacji w PGNiG i zaniechaniu realizacji pewnej części strategii rozwoju, proponowałbym, aby porządek dzienny sierpniowego posiedzenia uzupełnić o punkt dotyczący sytuacji w PGNiG i strategii rozwoju inwestycyjnego spółki.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś propozycje? Nie widzę zgłoszeń.

Zwracam się do pana posła Suskiego: czy pana propozycja dotyczy rozszerzenia katalogu, czy zastąpienia jakiegoś tematu?

Poseł Marek Suski (PiS):

Na sierpień przewidziana jest informacja na temat PLL LOT. W drugim punkcie mogłaby być informacja na temat sytuacji w PGNiG oraz strategii rozwoju inwestycji.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję. Proponuję rozszerzyć zakres katalogu tematów o propozycję pana posła Suskiego.

Czy pan poseł ma sprecyzowany temat, czy też prezydium ma dokonać doprecyzowania? Oczywiście, nie ma problemu.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jak powiedziałem, temat brzmiałby: Strategia rozwoju inwestycji w związku z ich zaniechaniem w bardzo poważnej części kraju i odmową przyłączy gazowych wielu inwestorom.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Czyli stan i plany rozwojowe Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa.

Natomiast – mówiąc szczerze – mam problem z pierwszą propozycją pana posła Jaworskiego. Druga – jak ustaliliśmy – została skonsumowana. Przypominam, ze rozmawialiśmy już spółkach strategicznych i planie prywatyzacji na lata 2012 – 2013.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Może dokonam modyfikacji. Dla niektórych posłów do strategicznych spółek należy np. Grupa Lotos, to być może ten temat moglibyśmy połączyć z posiedzeniem wyjazdowym.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Nie. Bowiem tych spółek jest dużo.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Ale z informacją ministra…

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Wyjazdowe posiedzenie dotyczy wyłącznie wizytacji Lotosu. Przypominam, że na posiedzeniach wyjazdowych lustrujemy jedynie podmiot, do którego jedziemy. Taki jest cel wyjazdu. Bowiem dochodzimy do wniosku, że bez lustracji na miejscu trudno jest omówić temat. Nie po to jedziemy w Polskę, żeby omawiać horyzontalne tematy, tylko wskazane indywidualnie. Zatem nie łączyłbym tych tematów.

Mamy naprawdę bardzo napięty kalendarz. A wiemy, że to się na tym nie kończy. Bowiem jest dokładana, a nie zmniejszana liczba tematów. Zatem, proponowałbym przyjęcie planu w kształcie przedstawionym przez prezydium, uzupełnionym o propozycję pana posła Suskiego i skonsumowaną propozycję pana posła Jaworskiego. A potem będziemy elastycznie reagować na potrzeby. Dobrze? Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia planu pracy Komisji na II półrocze 2012 r.? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła plan pracy. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że przyjęliśmy plan pracy Komisji na II półrocze 2012 r.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – rozpatrzenie propozycji tematów kontroli do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2013 r. Informuję, że wpłynęła tylko jedna propozycja. Jest to wniosek o przeprowadzenie kontroli w Urzędzie Miejskim w Świnoujściu oraz przeprowadzenie kontroli w zakresie wydatkowania środków publicznych na przygotowanie dokumentacji, uzyskanie pozwolenia dla zadania inwestycyjnego dotyczącego przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa mostu nad Starą Świną", łączącego wyspy Karsibór i Wolin, z rozbiórką istniejącego Mostu Piastowskiego w Świnoujściu.

Proponuję, aby pani poseł jako wnioskodawczyni przedstawiła propozycję. Następnie przystąpimy do rozstrzygnięcia.

Poseł Renata Zaremba (PO):

Dziękuję. Pierwszy wniosek dotyczy przeprowadzenia kontroli w Urzędzie Miejskim w Świnoujściu w zakresie wydatkowania środków publicznych na przygotowanie dokumentacji związanej z przedsięwzięciem, o którym rozmawialiśmy wcześniej, m.in. na posiedzeniu tej komisji. Chodzi o budowę stałego połączenia pomiędzy wyspami Uznam – Wolin – Świnoujście. Obecnie tym połączeniem jest przeprawa promowa. Przedmiotowa inwestycja jest realizowana od 2007 r., lecz bardzo mozolnie. Przygotowana dokumentacja jest wciąż uzupełniana. Na ten cel wydatkowano już środki w kwocie 2 mln zł. Dokumentacja jest nadal niekompletna. Przedsięwzięcie miało być finansowane ze środków unijnych. Przepadły środki z poprzedniej perspektywy. Złożono wnioski o przyznanie środków na 2014 r.

Najwyższa Izba Kontroli powinna tutaj wkroczyć i sprawdzić procedury dotyczące przygotowania dokumentacji i wydatkowania środków.

Druga sprawa jest bardzo podobna. Dotyczy budowy mostu nad Starą Świną łączącego wyspy Karsibór i Wolin, z rozbiórką istniejącego. Ogromne wątpliwości budzi tu tryb wydawania decyzji dotyczącej pozwolenia na budowę mostu oraz kompetencje prezydenta Świnoujścia do ich wydawania.

Kolejna kwestia – to wprowadzenie zmian do pierwotnego projektu budowy mostu przy negatywnej opinii biura projektującego z wyraźną sugestią, iż dokonane zmiany mogą doprowadzić do katastrofy budowlanej.

Wątpliwości budzi również finansowanie tego przedsięwzięcia, biorąc pod uwagę zmianę projektu, ale bez korekty finansowej. Można przypuszczać, że to będzie wielomilionowe zaniedbanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Małecki, proszę.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem zgłosić wniosek o poddanie kontroli realizacji dwóch integralnie powiązanych ze sobą inwestycji drogowych w powiecie żyrardowskim. Chodzi o budowę fragmentu autostrady A 2 i obwodnicy Żyrardowa w ciągu drogi krajowej nr 50. Pojawiają się tam następujące problemy: użytkowanie wytwórni mas bitumicznych usytuowanej na obszarze węzła autostradowego w Wiskitkach. Podczas przeprowadzonej przez WIOŚ w Płocku kontroli ujawniono użytkowanie przez firmę, która kontynuuje budowę po DSS, wytwórni bez zezwoleń, bez decyzji zezwalającej na wprowadzenie do powietrza gazów i pyłów. Taką decyzję posiadała firma DSS. Po jej upadłości użytkownikiem, aczkolwiek bezprawnym, jest firma aktualnie pracująca na budowie.

Kolejna sprawa dotyczy naprawy przez wykonawcę zniszczonych dróg lokalnych. Minister budownictwa, transportu i gospodarki morskiej zapewniał, że te drogi zostaną naprawione. Firma prowadząca prace na autostradzie i obwodnicy nie dość, że nie dokonała w uzgodnieniu z zarządcami dróg lokalnych wyznaczenia korytarzy transpor-

towych, nie zinwentaryzowała ich stanu, to do dzisiaj nie poczuwa się do obowiązku ich naprawy.

Następna sprawa – podczas budowy obwodnicy Żyrardowa na 1 km odcinku w strefie ochronnej – tu proszę o uwagę – ujęcia wód podziemnych w Sokóle, ujęcia wody pitnej dla Żyrardowa, wykonawca nie zachowywał należytej staranności. Został zmuszony do powtórnego prawidłowego ułożenia folii izolacyjnej, bowiem nie było należytego zabezpieczenia wód podziemnych przed zanieczyszczeniem. Byłoby niedopuszczalne, gdyby naprawa skutków błędów popełnionych przez wykonawców obciążała Skarb Państwa.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Mogę te propozycje przesłać w formie pisemnej.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Jeżeli zatwierdzimy propozycję, to tak. Ale najpierw chciałbym, żebyśmy zastanowili się nad właściwością Komisji Skarbu Państwa do zgłaszania prezentowanych wniosków. Nie chciałem przerywać pani poseł, bo przed wejściem na posiedzenie nie zapoznałem się z jej propozycją. Zatem, nie miałem szansy jej oceny.

Pamiętajmy, że każdy poseł ma prawo zgłaszania wniosków do NIK o przeprowadzenie kontroli na każdy temat, który uzna, iż jest ważny, by go podejmować. Natomiast to, co należy w ramach regulaminu do poszczególnych komisji różni się od prawa posła, ponieważ jest zawężone tylko do spraw bezpośrednio związanych z działaniem komisji.

W obu przypadkach na pewno zaproponowano ważne i istotne kwestie. Ale one dotyczą raczej inwestycji infrastrukturalnych realizowanych przez różne podmioty, w tym głównie prywatne. Nie wydaje mi się, żeby Komisja Skarbu Państwa była właściwą do podejmowania tych wniosków.

Jeśli chodzi o wnioski pana posła Małeckiego, to myślę, że właściwą byłaby Komisja Infrastruktury. Sprawa dotyczy dróg, ich jakości, nawierzchni asfaltowej itp. Nie wiem, na ile Komisja Skarbu Państwa byłaby właściwą do podejmowania tych wniosków, nawet gdyby były fundamentalnie uzasadnione. Po to są komisje o określonych zakresach: gospodarki, infrastruktury, Skarbu Państwa, edukacji itp., żeby propozycje kierować tematycznie w ramach właściwości danej komisji.

Jeżeli państwo byliby uprzejmi przyjąć tę moją refleksję, to proponowałbym, nie wnosić tych propozycji przez Komisję Skarbu Państwa, lecz skierować je do odpowiedniej komisji lub osobiście do NIK.

Pan poseł Zubowski, proszę. Następnie pani poseł Zaremba i pan poseł Jaworski.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Panie przewodniczący, ma pan rację. Pamiętajmy jednak, że Komisja może składać dowolne wnioski do planu pracy NIK. Pozwoliłem sobie sprawdzić stenogramy z lat ubiegłych, kiedy – o ile dobrze pamiętam – przewodniczącym Komisji był pan poseł Aziewicz. Znalazłem tam stwierdzenie, że Komisja może wnosić dowolne propozycje do planu pracy NIK. Zatem wypowiedź pana przewodniczącego może być wskazaniem. Natomiast nie jest normą, że jesteśmy zobowiązani wyłącznie sprawami dotyczącymi Skarbu Państwa.

Jeżeli nie ma przeszkód, prosiłbym, aby wnioski zgłoszone wcześniej i te, które zamierzam zgłosić dopuścić – przynajmniej w tym roku – jako wnioski Komisji Skarbu Państwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Pan poseł Aziewicz, proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Ad vocem w kontekście wypowiedzi pana posła. Wprawdzie nie pamiętam przebiegu tamtego posiedzenia, ale intencja z pewnością była taka, że dowolnie, lecz w przedmiocie zainteresowania Komisji. W przeciwnym razie te wnioski – nie wiem, jakie słowo jest dobre, żeby nikogo nie urazić – odbiegałyby od przedmiotu aktywności naszej komisji.

Nie pamiętam, żeby Komisja akceptowała wnioski niezwiązane z działalnością ministra Skarbu Państwa. Jest wysoce prawdopodobne, że nie.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Pani poseł Zaremba, proszę.

Poseł Renata Zaremba (PO):

Przypomnę, że – jeżeli mylę się, to proszę poprawić – mieliśmy wspólne posiedzenie m.in. z Komisją Infrastruktury. Kwestia przeprawy promowej była dyskutowana na wspólnym posiedzeniu. Jestem członkiem Komisji Skarbu Państwa, a nie Komisji Infrastruktury. Dlatego zgłosiłam tę propozycję. Jeżeli Komisja nie zaakceptuje tych wniosków, to sama je złożę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję. Chciałbym, żeby tego rodzaju sprawy były raczej załatwiane po koleżeńsku, a nie poprzez poddawanie pod głosowanie. Proponowałbym racjonalne podejście do kompetencji organów Sejmu. Jeżeli Sejm w swoim regulaminie stworzył podział na określone komisje – w Senacie jest podobnie, one są bardziej rozszerzone tematycznie – to nie powinniśmy wkraczać zgłoszonymi przez nas tematami w zakres kompetencyjny innych komisji. Zwłaszcza, że jak wiemy, w życiu parlamentarnym precedensy są potem bardzo szybko i bardzo często wykorzystywane do upowszechniania pewnych wyjątków. Zatem wolałbym nie czynić wyjątków. Stąd proponowałbym, żeby państwo przyjęli tę zasadę i nie składali tych wniosków na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa, lecz złożyli je przez odpowiednie komisje albo osobiście. Wtedy nie będziemy stwarzać precedensów. Podział kompetencyjny między poszczególnymi komisjami będzie zachowany. Dobrze?

Pan poseł Jaworski, proszę.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, niekiedy jest bardzo trudno określić granice, która komisja danymi sprawami powinna zajmować się. Rozumiem stanowisko pani poseł i pana posła. Bowiem teoretycznie oba wnioski można podciągnąć pod prace naszej komisji. Zastanawiałem się i miałem zgłosić propozycję kontroli w Telewizji Polskiej ze względu na wydatki. Teoretycznie ta sprawa ze względu na kompetencje powinna podlegać Komisji Kultury i Środków Przekazu. Natomiast ta komisja nie jest w żaden sposób zainteresowana – tak przypuszczam na podstawie moich obserwacji – monitorowaniem kwestii budżetu tej instytucji. Zarząd – ten czy inny, to nie ma znaczenia – zatwierdza sprawozdania finansowe, czy z góry planuje stratę w roku kalendarzowym, właściwie bez żadnych konsekwencji.

Komisja Kultury i Środków Przekazu traktuje tę kwestię w ten sposób, iż rzeczywiście plan zakłada stratę, a później wszyscy zastanawiają się źródłami finansowania tej instytucji. Natomiast Komisja Skarbu Państwa bardziej pilnuje wydatkowania środków publicznych, ma inne nastawienie. Dla mnie przyjmowanie z góry, iż np. EURO 2012 przyniesie stratę Telewizji Polskiej, czy zakładanie *a priori*, że Telewizja Polska jako spółka Skarbu Państwa może na koniec roku odnotować stratę, jest bulwersujące.

Najwyższa Izba Kontroli powinna zbadać te sprawy w aspekcie rzetelności wydatków. Słyszymy o kontraktach poszczególnych dziennikarzy czy programach opłacanych w horrendalnych kwotach.

Dlatego zarówno wniosek, o którym mówię, może być przyjęty przez naszą komisję, jak i dwa pozostałe uwzględniając, że chodzi o pilnowanie pewnych wydatków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję. Panie pośle, to jest bardzo dobry przykład. Chciałem zobrazować mój pogląd na jakimś przykładzie. Inaczej mówiąc – moim zdaniem, nie ma problemu w rozstrzyganiu o zakresie naszej kompetencji, jeśli przyjmujemy kryterium podmiotowe. Wtedy wszystkie spółki Skarbu Państwa, łącznie z telewizją publiczną są w zakresie naszego zainteresowania. Rozważałem, czy w II półroczu nie poświęcić jednego z posiedzeń temu tematowi. Ze względu na dużą liczbę tematów – że tak powiem – dużej rangi i kalibru,

ten nie zmieścił się. Ale prawdopodobnie w I półroczu 2013 r. będziemy pracować nad tematem dotyczącym telewizji publicznej.

Natomiast problem pojawia się wtedy, gdy przyjmujemy kryterium przedmiotowe – który zakres przedmiotowy wchodzi – a który nie wchodzi – we właściwości resortu Skarbu Państwa, a także Komisji Skarbu Państwa. W zgłoszonych wnioskach zauważyłem kryterium przedmiotowe – nie ta droga, nie ten most czy nie ta nawierzchnia – a nie podmiotowe – to znaczy minister Skarbu Państwa, spółka Skarbu Państwa. Stąd moja wątpliwość. I tylko dlatego.

Proponowałbym, żeby pani poseł Zaremba i pan poseł Małecki przeanalizowali, czy podtrzymują wnioski. Jeśli nie, będę wdzięczny. Wówczas nie będziemy tworzyć wyjątków i precedensów.

Pan poseł Suski, proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Panie przewodniczący, w pewnym sensie można powiedzieć, że mosty i drogi są także mieniem Skarbu Państwa. Zwracam uwagę, że przyjmujemy coroczne raporty o stanie mienia Skarbu Państwa, w których one są wyszczególnione. Zatem skoro są one mieniem Skarbu Państwa, to można by uznać, że kontrola wydatkowania pieniędzy na to, co stanowi mienie Skarbu Państwa jest w zakresie naszej komisji. Ale to jest dygresja do dyskusji.

Natomiast mam propozycję, która z pewnością całkowicie wchodzi w zakres działania naszej komisji. Proponuję zbadanie kryteriów, procedur, liczby i celowości dotacji przekazywanych przez spółki Skarbu Państwa dla fundacji i stowarzyszeń.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Zapisaliśmy?

Czy pan poseł może powtórzyć?

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak. Zbadanie kryteriów, procedur, liczby i celowości dotacji przekazywanych przez spółki Skarbu Państwa dla fundacji i stowarzyszeń.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Aziewicz, proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym, aby Najwyższa Izba Kontroli w dalszym ciągu monitorowała przebieg procesu komunalizacji i sytuację skomunalizowanych podmiotów. W ramach tego procesu przekazujemy gminom firmy na określonych warunkach. Po zakończeniu procesu Komisja ma mało informacji na temat dalszego losu tych firm, a bywa różnie. Dlatego wnoszę o wpisanie tej kwestii do planu pracy NIK.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję. Zapisane? Dobrze.

Pan poseł Racki, proszę.

Poseł Józef Racki (PSL):

Odnosząc się do wypowiedzi pana przewodniczącego, również miałem wątpliwości czy możemy wkraczać w zakres działania innej komisji. Każda komisja ma własny zakres działania. Chciałbym zwrócić uwagę, że, w mojej ocenie, Najwyższa Izba Kontroli powinna zajmować się – jeżeli jest to na nasze zlecenie – wydatkowanymi środkami pochodzącymi z centrali, a nie wydatkami ponoszonymi przez poszczególne samorządy.

Każda jednostka samorządu terytorialnego samodzielnie podejmuje decyzję. Jest kontrolowana przez m.in. radę i inne organy. Jeżeli przyjmiemy – a jestem prawie przekonany, że tak było – że Świnoujście wydatkowało pieniądze na opracowanie dokumentacji, to na pewno nie były to środki unijne. To były środki własne. Bowiem dokumentacje są zawsze sporządzane wyprzedzająco z własnych środków. Potem następuje

realizacja z własnego budżetu, a nie z centralnego. Jeżeli z centralnego, to NIK mógłby przeprowadzić kontrolę na nasze zlecenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję.

Pan poseł Zubowski, proszę.

Poseł Wojciech Zubowski (PiS):

Dziękuję. Chciałbym zgłosić propozycję kontroli dotyczącej przestrzegania przez ministra Skarbu Państwa przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji w zakresie wyboru i powoływania przez walne zgromadzenie akcjonariuszy członków rady nadzorczej z ramienia załogi. W 2011 r. przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa głosował przeciw powołaniu do rady nadzorczej osób wybranych przez załogę. Jeżeli trzeba, dostarczę tę propozycję na piśmie do sekretariatu Komisji.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Pojawia się pewien problem, który konsultujemy w gronie prezydium. Zwracałem się – dwukrotnie na piśmie i co najmniej raz na posiedzeniu Komisji – z prośbą o zgłaszanie propozycji, wyznaczając termin. Chodziło o to, żeby prezydium mogło zapoznać się z tymi propozycjami, sprawdzić, czy uzasadnienie jest adekwatne do wniosku, a następnie zarekomendować Komisji przyjęcie lub nieprzyjęcie wniosku.

Wpłynęło dużo wniosków – za co dziękuję – do planu pracy Komisji. Natomiast do planu pracy NIK nie wpłynął żaden wniosek. Wszystkie są teraz zgłaszane *ad hoc*. Mamy problem. Nie tylko prezydium, również państwo, bo jeślibym poddał je pod głosowanie, to mielibyście problem jak głosować. Musimy działać na zasadzie racjonalnego ustawodawcy, a nie kierować każdego zgłoszonego wniosku. W ten sposób można skierować do NIK milion wniosków. To nie ma sensu. Ponadto musimy dbać o godność pracy.

Nie wiem, co z tym zrobić. Należy chyba zebrać te wnioski i zwołać kolejne posiedzenie prezydium Komisji. Dzisiaj było posiedzenie prezydium. Zatem, kolejne można zwołać na jutro. Na tym posiedzeniu wnioski zostaną omówione, po czym zostaną ponownie przedłożone Komisji.

Pan poseł Jaworski, proszę.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, zgłoszono pięć wniosków. Nawet gdybyśmy mieli wątpliwości w przypadku dwóch wniosków, to nie jest to dużo, a możemy je potraktować jako pewien wyrywkowy element pracy kontrolnej wykonywanej przez Komisję ze względu na zainteresowania konkretnych posłów.

Prosiłbym o przyjęcie pięciu wniosków i przegłosowanie ich. Nie jest ich dużo. A wnioski pokontrolne NIK też przydają się nam.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze. Wskazuję państwu tylko, że organ kolegialny – również każda osoba – jakim jesteśmy powinien sam dbać o swoje dobre imię. A takowe zyskuje się wtedy, gdy udowadnia się, iż racjonalnie pracuje się. Czyli wie się, nad czym pracuje się. Wiedzieć można wówczas, gdy wniosek i jego uzasadnienie są znane, a nie wygłoszone *ad hoc*. Chodzi mi tylko o to.

Możemy założyć – jeżeli państwo wyrażą zgodę, bo ta kadencja dopiero się rozkręca i poznajemy się, gdy chodzi o wzajemne zasady pracy – że dzisiaj, aby nie przedłużać, przyjmiemy wnioski, które zostaną podtrzymane i co do których nie ma wątpliwości dotyczących zakresu podmiotowego, przedmiotowego i działalności naszej komisji. Ale też żebyśmy przyjęli zasadę na przyszłość, że tego rodzaju wnioski są najpierw kierowane do Komisji na piśmie, drogą mailową czy faksem. Następnie są omawiane przez prezydium. Po „obróbce" prezydium trafiają pod obrady i rozstrzygnięcie Komisji. Wydaje mi się, że to będzie racjonalne działanie, jakie przystoi ludziom, którzy zasiadają w tej komisji. Dobrze? Widzę potakiwanie. Zatem bardzo cieszę się.

Zapytuję, czy wnioski, które budziły wątpliwości – rozumiem, że nie budzą ich wnioski pana posła Suskiego, pana posła Aziewicza, pana posła Zubowskiego…

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Przeprowadzenie kontroli w telewizji publicznej.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Telewizja może być, ale nie odebrałem wypowiedzi pana posła jako zgłoszenia wniosku, tylko jako zastanawianie, czy go zgłaszać. W tym przypadku zakres podmiotowy nie budzi żadnych wątpliwości. Czyli, cztery wnioski nie budzą wątpliwości.

Zapytuję, czy pani poseł podtrzymuje wniosek?

Poseł Renata Zaremba (PO):

Uzupełnię ten wniosek i przedłożę prezydium. Pan poseł Racki zauważył, iż te pieniądze są wyłącznie środkami gminy. Chciałabym zwrócić uwagę, że przygotowanie dokumentacji było również finansowane z budżetu państwa. Obecnie zgłoszono wniosek o kolejne środki.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze. A pan poseł Małecki?

Poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie przewodniczący, podtrzymuję wniosek. Chciałbym jeszcze uzupełnić. Rażące zaniedbania, o których mówiłem, mają bezpośredni wpływ na Skarb Państwa. Pieniądze gdzieś „przeciekają". Nie są kierowane do budżetu państwa. Powstała w ten sposób luka może być łatana chociażby dywidendą ze spółek Skarbu Państwa. To jedna sprawa.

Druga kwestia – PKP Cargo świadcząc pewne usługi, ponosiło tam również straty. Pan poseł Suski słusznie zauważył, że drogi, autostrady, mosty – to kwestie, które powinny być w naszym zainteresowaniu, nawet jeżeli wydawałoby się, że to są sprawy regionalne z danego okręgu, ale użytkować będą wszyscy. Stąd mój wniosek, który podtrzymuję.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Panie pośle, konsultowaliśmy się w międzyczasie w gronie prezydium. Proszę pana przewodniczącego Jackiewicza, aby częściej zasiadał za stołem prezydialnym, bo nieraz nawet *ad hoc* trzeba coś skonsultować.

Mamy już mało czasu, bo propozycje trzeba złożyć w odpowiednim terminie. Zostały jeszcze dwa dni. Zatem, żeby nie robić pani poseł i panu posłowi kłopotów – czy zgłaszać je indywidualnie czy za pośrednictwem innej komisji – proponujemy przyjęcie wszystkich sześciu zgłoszonych propozycji. Ale z zastrzeżeniem, żeby nie traktować tego jako precedensu, na który potem będziemy powoływać się. Dobrze?

Chciałabym, aby w przyszłości wszystkie wnioski dotyczyły zakresu działania Komisji i były kierowane wcześniej na piśmie, aby prezydium mogło zapoznać się z nimi i podjąć decyzję o rekomendacji – pozytywnej lub negatywnej.

Wiem, że zgłaszał się pan poseł Godson. Rozumiem, że do dyskusji, a nie z wnioskiem.

Proszę bardzo.

Poseł John Godson (PO):

Wydaje mi się, że nie jest najlepszym kierunkiem wykorzystywanie Komisji jako instrumentu wnioskowania do NIK o kontrole różnych instytucji. Przypominam, że każdy poseł może indywidualnie zwracać się do NIK z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli. Czyniłem to wiele razy. Izba przeprowadzała kontrole. Chodzi o to, żebyśmy skupiali się na tematach będących w zakresie działania Komisji, a nie wykorzystywali jej do celów – nie chcę powiedzieć, prywatnych…

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Indywidualnych.

Poseł John Godson (PO):

…indywidualnych.

Przewodniczący poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję za tę wypowiedź. Musimy oddzielać naszą indywidualną aktywność poselską od aktywności Komisji jako organu kolegialnego.

Zapytuję, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zgłoszenia sześciu tematów do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że tematy zostały przyjęte. Sprzeciwu nie słyszę.

Dziękuję ministrowi Buremu za udział w naszych obradach. Jest nam zawsze miło, gdy ministerstwo jest reprezentowane na tak wysokim szczeblu.

Dziękuję. Zamykam posiedzenie.